

mgr Bożena Pasternak

WIECZÓR POEZJI Z OKAZJI ŚWIĘTA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Dekoracja: flaga, godło, napis na tablicy, brzozowy krzyż, mogiła żołnierska (można zrobić ze zgniecionego szarego papieru), kwiaty i znicze.

Piosenki i nagrania

Narrator 1:

Witamy wszystkich zgromadzonych gości- panią dyrektor oraz rodziców na wieczorze poezji. Posłuchajcie wierszy, pieśni i opowiadań ukazujących historię odzyskania przez Polskę niepodległości.

Dzisiaj święto Polski- Dzień Niepodległości

Dzisiaj wielka jest rocznica

Jedenasty Listopada

Tym, co padli za Ojczyznę

Hołd wdzięczności Polska składa.

Im to bowiem zawdzięczamy wolność-

Polską mowę w szkole, to, że z kart historii poznajemy dziś niewolę

Czczymy pamięć tamtych dni, pokłon im składamy i w hołdzie

Wolności Hymn Polski śpiewamy."

Odśpiewanie hymnu polskiego pt. „Mazurek Dąbrowskiego”(1 zwrotka)

Narrator 2:

Niepodległość to niezależność jednego państwa od innych państw. Polska nie zawsze była krajem niepodległym. Ponad 200 lat temu sąsiedzi Polski – Rosja, Prusy i Austria – podzielili pomiędzy siebie jej ziemie.

Narrator 3:

Nasze państwo było zbyt słabe, aby się obronić. Na prawie 123 lata zostało wykreślone z mapy Europy, a Polacy stali się poddanymi innych państw. Okres ten nazywamy zaborami.

Cofnijmy się w czasie.
Przypomnijmy sobie
jak to wszystko było,
i co się wydarzyło.

Trzy państwa się zebrały,
kraj nasz podzieliły.
Niezależnej Polsce rządy narzuciły.

Austria, Prusy i Rosjanie
Polskę z mapy wymazały,
urzędy i szkoły ludźmi swymi obsadzały.

Jeden uczeń (chłopak) czyta opowiadanie

W domu panowała cisza. Słyszeć było tylko tykanie zegara.

Nagle usłyszałem gwar, wesołe okrzyki. Zerwałem się z łóżka i otworzyłem drzwi. Zobaczyłem całą gromadkę chłopców w dziwnych mundurkach, ławki szkolne, tablicę. A ja w piżamie? Nie! Też mam na sobie mundurek, a w ręku książki związane paskiem.

- Cześć Franek! – zawołał jakiś chłopiec i klepnął mnie po ramieniu. Moje imię się zgadza, ale gdzie ja właściwie jestem? Z wrażenia usiadłem w jednej z ławek.

Nagle drzwi się otworzyły i do klasy wszedł potężny, wąsaty mężczyzna w mundurze i powiedział coś w obcym dla mnie języku. Chłopcy wstali i zaczęli odmawiać modlitwę.

- Przestańcie mówić po polsku! – wrzasnął nauczyciel. – Tu jest szkoła niemiecka.

Uczniowie przerwali modlitwę.

- Przecież dotąd lekcje religii odbywały się po polsku – zaprotestował jeden z chłopców.

Nauczyciel groźnie wymachiwał kijem przed klasą. Nie udzielając żadnych wyjaśnień, wezwał ucznia do tablicy.

- Masz odpowiadać po niemiecku! – upominał go.

Chłopiec spojrział mu odważnie w oczy.

- Jestem Polakiem i będę mówił tylko po polsku!

Nauczyciel poczerwieniał ze złości i uderzył chłopca. Potem zaczął odpytywać innych uczniów, ale oni też nie chcieli odpowiadać po niemiecku.

- Wszyscy do aresztu! – rozkazał nauczyciel.

Wyprowadzono nas i zamknięto w małym, ciemnym pomieszczeniu... Ach, jak dobrze, że tamta klasa to był tylko sen.

Ponad sto lat cierpienia, zwątpienia, upokorzenia.

Ponad sto lat, gdy polskie słowa zastępowała
rosyjska i niemiecka mowa.

Ponad sto lat zaborców woli,
praw i nakazów polskiej niewoli.

Ponad sto lat marzeń o wolności i sprawiedliwości, niepodległości.

Ponad sto lat powstańczych zrywów.

I przyszlą wolność.

Ta wyteśkniona, wymarzona i wywalczona.

PIOSENKA „PRZYBYLI UŁANI POD OKIENKO” – dzieci śpiewają

Przybyli ułani pod okienko, (bis)

Pukają, wołają: "puść panienko! "(bis)

O Jezu, a cóż to za wojacy(bis)

otwieraj, nie bój się to czwartacy(bis)

przyszliśmy napoić nasze konie(bis)

za nami piechoty całe błonie.(bis)

O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi(bis)

Warszawę odwiedzić byśmy radzi(bis)

Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno (bis)

Zobaczyć to nasze stare Wilno. (bis)

Panienka wnet wrota otworzyła, (bis)

Ułanów na nocleg zaprosiła. (bis)

W historii Polski, tak się składa,
był kiedyś ponad wiek niewoli.
Jedenastego listopada
nasz kraj z niewoli się wyzwolił.

I wtedy myśl powstała taka,
by przez szacunek dla przeszłości
ten dzień na zawsze dla Polaka
pozostał Dniem Niepodległości.

Narrator 4 :

Polacy nie mogli się pogodzić z utratą wolności, dlatego w różny sposób walczyli o swoją niepodległość: organizowali powstania zbrojne, bronili polskiej mowy, pamiętali o bohaterach narodowych.

(najlepiej gdyby 3 chłopcy przebrani byli za żołnierzy)

Ojczystej ziemi wiernie służyłem,
o ziemię polską– wolną się biłem.
Walczyłem za nasze lasy, góry i gaje,
potężne rzeki, ciche ruczaje,

za barwne kwiaty na naszej łące,
za złote pola zbożem szumiące,
za rzekę Wisłę, za polskie morze,
i za topole, sosny i brzozę.

za polską mowę, pieśni, piosenki,
za naszą ziemię piękną i żyzną,
ziemię mych ojców – moją Ojczyznę.

Ponad sto lat
trwania upokorzeń,
męki pod obcym zaborem całej tej udręki.
Mowę nam zabrano,
polskie obyczaje,

ale Polak patriota,
tak łatwo się nie poddaje.
Rodził się duch walki,
pieśni wciąż śpiewano,
o wolności kraju
skrycie rozprawiano.

A w tym lesie...jest mogiła.
W niej żołnierz nieznany.
Może to czyjś ojciec,
może brat kochany.

Grób zarosła trawa i łopian zielony.
Tylko go pilnuje krzyżyk pochylony.
Na małej deszczulce napis zmyły deszcze.
Zginął za Ojczyznę, słowa widać jeszcze.

Za naszą wolność, za polską mowę,
Oddał swoje życie.
Zawsze przed żołnierską mogiłą
pochylimy głowę, i zaśpiewamy czasem o nich,
bo czyn ich został w słowach pieśni.

Walczyli o wolność naszej ziemi,
broniąc jej przed wrogami naszymi.
Ci młodzi chłopcy, ich matki płaczące,
czule swe dzieci żegnające.

Szybko dorośli, bo śmierci w oczy zajrzeli.
Mord, nieszczęście i nienawiść widzieli.
Uczcijmy dzisiaj pamięć o tych osobach.
Zapalając znicze na ich grobach.
Złożmy dziś pokłon ofiarom zbrodni,
bo dzięki nim, jesteśmy wolni.

**PIEŚŃ ŻOŁNIERSKA „MODLITWA OBOZOWA” – nagranie leci
wybrane dzieci zapalają znicze i stawiają pod krzyżem obok mogiły.**

Narrator 1:

11 listopada 1918 roku – dzięki Legionom Polskim Józefa Piłsudskiego – Polska znów stała się wolnym krajem. Na pamiątkę tego wydarzenia 11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości.

Narrator 2:

Składamy hołd naszym bohaterom narodowym, żołnierzom i ludności cywilnej, bo dzięki ich odwadze żyjemy w wolnym, pięknym kraju. I o tym pięknym kraju opowiemy WAM w wierszach i piosenkach.

Ojczyzna wolna, znowu wolna!
Tak bije serce, huczą skronie!
A Biały Orzeł w słońcu kwiatów
przyleciał, by go ująć w dłoń.

Zawsze był z nami – ptak wspaniały,
choć czasem ktoś odszedł daleko...
Bronił tej ziemi, bo ją kochał
sercem pokoleń już od wieków.

Dziś w całej Polsce brzmi Mazurek...
Dziś radości kanonada!
Witamy wszyscy Niepodległość
i Jedenasty Listopada...

Polsko kochana dziś święto Twoje,
Dlatego właśnie ze sztandarem stoję.
W hołdzie żołnierzom, w hołdzie wolności,
W hołdzie poczucia ludzkiej godności.

Wszystko dookoła dom i przedszkole,
fabryczne dymy, żelazna kolej,
kwiaty przy oknie, klon koło bramy,

słoneczny uśmiech kochanej mamy,
i las, co cieniem dzieci zaprasza,
wszystko to Polska -ojczyzna nasza.

PIOSENKA „NASZE POLSKIE ABC”

Już w przedszkolu dzieci wiedzą co to Wisła, co to Bałtyk,
że na Śląsku leży węgiel, a znów góry to są Tatry.
taki polski elementarz raz zobaczysz i pamiętasz.
Nasze polskie ABC, każde dziecko o nim wie,
wchodzi w głowę, wchodzi w serce, jak literka po literce.
Coraz lepiej czytasz je, nasze polskie ABC.
Kiedy będę taki duży, jak na przykład są rodzice,
z książek, z kina i podróży poznam kraju okolice.
Jak zakładka Wisły wstążka, no a Polska jest jak książka.

Piękna jest nasza ziemia
przejrzysty nad nią błękit.
Piękna jest nasza mowa
i pieśni i piosenki.

Piękna jest nasza Wisła
od gór dalekich do morza.
Piękne są nasze dęby,
topola, sosna i brzoza.

Piękny jest biały orzeł
piękna jest biel i czerwień.
Piękna nasza ojczyzna
kochać będziemy cię wiecznie.

Co to jest Polska? - spytał Jaś w przedszkolu
- Polska to wieś i las i zboże w polu
i szosa, która pędzi autobus
i samolot, co leci wysoko nad tobą.

- Polska to miasto, strumień i rzeka
i komin fabryczny co dymi z daleka,
a nawet obłoki co pod niebem mkną.
- Polska to także twój rodzinny dom.

Piosenka „Rodzinny album”-

Dla nas Ojczyzna jest w każdym mieście,
dla nas Ojczyzna jest w każdej wsi,
bo tam są drzewa co liśćmi szeleszczą,
i dają owoce, w których kiełek tkwi.

Piękne są nasze drzewa
od gór wysokich do morza,
piękne są nasze dęby, topola, sosny i brzoza.

Narrator 3 :

Piękna jest nasza Ojczyzna i jeśli gdziekolwiek wyjeżdżamy, by zwiedzać inne zakątki świata zawsze tęsknimy na naszym krajem. O tym opowiada wiersz i piosenka pt. „To, co ważne blisko jest”- posłuchajcie

Zanim chłody nastaną,
Kiedy w liściach pożółkłych wiatr gwizdnie,
Odlatują ptaki za morza
Ku swej drugiej, cieplejszej ojczyźnie.

Więc dwa mają kraje ojczyste.
Gdzie jest ciepło, tam czują się swojsko.
To im milej świergotać nad Nilem,
To znów wolą poćwierkać nad Polską.

Ale ani dalekich krain,
Ani skrzydeł im nie zazdroścę.
Nam wystarczy jedna ojczyzna,
Nam to niebo od innych jest droższe.

My z ojczyzną jesteśmy związani
Na pogodę, na śnieżne zawieje.
My z ojczyzną płaczymy – gdy płacze,
A śmiejemy się – kiedy się śmieje.

Żywi chlebem jej ziemia serdeczna,
Karmi słowem jej mowa żyzna.
Do widzenia, ptaki przelotne !
Ja zostaję. Tu moja ojczyzna !

Piosenka „To, co ważne, blisko jest”

Całym mym sercem, duszą niewinną,
Kocham te świętą ziemię rodzinną,
Na której moja kołyska stała,
I której dawna karmi się chwała.

Kocham te barwne kwiaty na łące,
Kocham te łany kłosem szumiące,
Które mnie żywią, które mnie stroją,
I które zdobią Ojczyznę moją.

Kocham te góry, lasy i gaje,
Potężne rzeki, ciche ruczaje;
Bo w tych potokach, w wodzie u zdroja,
Ty się przeglądasz Ojczyzno moja!

Nieraz, gdy sobie w kątku usiadę,
To myślę o tym kim też ja będę?
Trudno się zawsze, trzymać mamusi,
Bo każdy człowiek, sobą być musi.

Więc może będę dzielnym ułanem,
Lub w cichej wiosce skromnym kapłanem.
Może też inną pójdę kolejką:
Będę malarzem, jak nasz Matejko.

A może sobie i to zdobędę,
Że ziemię ojców uprawiać będę.
Lecz jakimkolwiek, iść będę szlakiem:
Zawsze zostanę, Dobrym Polakiem!